

Zadanie klasowe.

23

Moje wspomnienie z minionej wojny z Niemcami.

Niemcy to naród zbrodniarzy i podstępny, myśleli by zawiadnąć całą Europę w swoje posiadanie. Brzozy okupacji niemieckiej były okropne. Dużo prawdziwych synów Polski zginęło z ręki okupanta. Pewnego razu, idąc do sklepu, ujrzałam straszny widok: oto na placu targowym wisiało dwunastu prawdziwych Polaków. Powieszono zostali jako przestępcy, dlatego, że umiłowali Ojczyznę. Jedem pan przechodząc spojrział na to widowisko i serce mu z raju pękło. Ludzie nie mogli wytrzymać dłużej, toteż podnosili bunt przeciw Niemcom. Toteż zaciępli się do partyzantki, szukali się do powstania. I oto w 1944 r. 22 lipca dały się słyszeć huk. Niemcy opuścili swoje kwatery i naszą szkołę, którą zajęli, nie dając nam się uszyje. Odchodząc chcieli zapalić benzynę, aby miasto obrócić w popioły, niestety nie mieli już czasu tego dokonać. Musili uciekać, gdyż Sowieci byli już blisko. Po dwugodzinnej strzelaninie uciekło wszystko i tylko czasem w powietrzu zawahał samolot, to znów rozległ się strzał świadczący, że jesteśmy wolni. Okolicie i ludzie wyszli ze swoich kryjówek, bo przecież kocz mają się bać już wydobyli się spod jarzma hitleryzmu, już są wolni.

Eugenia Wamiowska

ucz. Kl. VII - ej szk. pow. № 1
w Parzewie.

Parzewo, dn. 15. II. 1946 r.